

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 20 Listopada r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W i l n o .

Kopia z kopii.

Pannu Wileńskiemu i Grodzieńskiemu Wojennemu Gubernatorowi.

Z doniesień Waszych do Zarządzającego Głównym Moim Sztabem, z ostatecznym zasmuceniem dostrzegam, że spokojność i bezpieczeństwo w powiatowych zarządach Waszemu guberniackim, naruszane są jeszcze przez bandy rozbojnicze, które się porobiły z ostatków kup buntowniczych, włóczących się po lasach i okolo dróg, a popełniających grabieże, zabójstwa i wszelkiego rodzaju zbrodniarstwa.

Pochwalając zupełnie, równie skuteczne, jak roztropne środki, przedsięwzięte przez Was ku rychlejszemu wytepieniu tych band, a w liczbie ich i ogłoszenie Wasze do Obywateli Gubernii Wileńskiej o tém, ażeby oni, pod obawą najsurowszej podług praw kary, powściągli się od dawania przytułku i ukrywania tym bandom, a przeciwnie, wszelkimi zależąciami od nich sposobami, przykładali się do ich wytepienia i poymania ludzi, do nich należących, Ja potwierdzam to ogłoszenie w zupełnej mocy, i polecam Wam postępować z naruszcicielami, jak z osobami, nanow w zbrodni buntu popadłymi. Lecz żeby z drugiej strony bojaźnią surowego i przykładnego ukarania strzypać innych od łączenia się do tych band rozbojniczych, upoważniam Was:

1) Na najszybszych z tych rozbojników, poymanych z orężem w rękę i podług rozządzenia Waszego dotąd pod Sąd cywilnych miejsc sądowych oddawanych, jeżeli jeszcze nie są osądzeni ostatecznie, ustanowić niezwłocznie sąd wojskowy, który ma postanowić swoje na nich wyroki, na istotnej podstawie prawideł, w Polowej Kryminalnej Ustawie przepisanych.

2) Składać na teżle podstawie sąd wojskowy, na samych miejscach poymania, na tych z przywódców uzbrojonych band rozbojniczych i głównych ich spółników, którzy dotąd z orężem w rękę poymani być mogą, i podług uwagi Waszej, zasługiwać będą na przykładne ukaranie.

3) Wyroki Sądu Wojskowego w obu zdarzeniach utwierdzać i oddawać do ich wypełnienia na prawach Polowej Kryminalnej Ustawy Głównodowodzącemu nadanych, naczynając dopełnienie na przestępcach kary, na tychże samych miejscach, gdzie przez nich zbrodnie poczynione, ażeby widokiem jej, pewnie być mógł osiągnięty prosty cel tego nadzwyczajnego środka.

4) Jeżeliby którekolwiek z takich osób, sądownie cywilne było już ukończony i przestępcy, którzy podług prawa podpadali karze śmierci, przez sąd ten zostali od niej uwolnieni jedynie dla strzymania działań jego w zwyczajnym kryminalnym sądownictwie: wtedy, nie uważając na to, przeznaczyć spełnienie na nich tej kary, której oni, podług istotnej mocy prawa podpadają, jeżeli podług ciężkości winy, i podług uwagi Waszej, uznanie to nieodbitnie potrzebne.

Przyobiekając Was tą władzą ku większemu zapewnieniu w powierzonych Wam guberniach ogólnego i szczególnego bezpieczeństwa, Jestem zupełnie przekonany, że Wy użyjecie jej z największą uwagą, i jedynie stosując do osób, których ciężkie przestępstwa zupełnie i jasnie dowiedzione i najmniejszej wątpliwości nie podlegają.

Na autentyku własną Jego Cesarskiej w Moskwie 19 Września 1831 r. Mości ręką napisano tak: NIKOLAJ.

Z autentykiem zgodność zaświadczył: Jenerat-Adjutant Xiążę Dothorukow.

Sankt-Petersburg dnia 10 Listopada.

Podług wiadomości z Moskwy NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ, w towarzystwie CESARZA JEYMOŚCI, udarowała, d. 30 października, Wysockim odwiedzeniem Zakład opieki sierot z przyczyny cholery. Nieszczęśliwe sieroty uszczęśliwione były łaskawością i przemówieniem NAYJAŚNIEJSZEY PANI JEY WIELKIEGO MAŁONKA. Szczególniey zauważano, że CESARZOWA JEYMOŚĆ wzruszona była śpiewaniem wspólnej modlitwy wszystkich dzieci podczas obiadowego stołu. Nazajutrz CESARZ JEYMOŚĆ raczył oglądać oba moskiewskie gimnazya, oraz z rodzicielską pieczołowitością i troskliwością, zwracać uwagę na to wszystko, co się do zdrowia i moralności młodzieńców odnosi. Rozmawiając o gimnazyjnym kursie nauk, NAYJAŚNIEJSZY PAN oświadczył życzenie, ażeby w nim zwracana była uwaga szczególniey na to wszystko, co jest Ruskim. Sława Ruskim MONARZOM! Nikt w czasie tych ożywiających odwiedzin, nie ukrył się od Jego wzroku — wrogu miłości i monarszej uprzejmości: uczniowie stali się godnymi Jego ożywiającego przemówienia, osypani znakami Jego zadowolenia i względów. Istotny zastępnicy wojownicy, będący w liczbie służących w drugim gimnazjum, zwrócili na siebie uwagę CESARZA, który raczył z nimi rozmawiać, i niektórych z nich nazywać swymi towarzyszami i kolegami służby. (P. P.)

— Przez nas w y ż s z e reskrypta z d. 27 września, mianowani zostali kawalerami orderów: S. Anny 1szej kl. z Koroną, Naczelnik 1stej dywizyi pieszej Jen.-porucznik Timofiejew 1; S. Anny 1szej klasy Naczelnik 3ciej dywizyi artylleryi Schulmann 2.

— Przez nas w y ż s z e rozkazy dzienne z d. 1 listopada, w Moskwie, Naczelnik 2giej dywizyi pieszej Jen.-porucznik Skobelew, ma się liczyć przy osadach wojskowych; mianowani zostają: Naczelnik 26tej dywizyi pieszej Jen.-porucznik Gotołwin 1, Naczelnikiem 2giej dywizyi piechoty; były Dowódca 3ciej brygady 6tej dywizyi pieszej Jen.-porucznik Otroszczenko, Naczelnikiem 26tej dywizyi piechoty; zostający przy Naczelniku 3ciej dywizyi huzarów Jen.-major Hr. Tyman 2, Dowódcą 2giej brygady 1szej dywizyi huzarów na mieysce Jen.-majora Josoliana, i liczący się w artylleryi Jen.-major Bar. Renne 2, Komendantem Zamostcia. — z d. 5, b. m. mianowani Dowódcami brygad: 1szej brygady 2giej dywizyi konnych strzelców, Dowódca 2giej brygady 1szej dywizyi dragonów Jen.-major Mejer 1; 2giej brygady 1szej dywizyi dragonów, przykomenderowany do teżle dywizyi Jen.-major Ricord; 2giej brygady 5tej dywizyi pieszej Jen.-major Krjukow 1; 1szej brygady 25tej dywizyi pieszej, liczący się w woysku Jen.-major Warpachowski; i 2giej brygady 1szej dywizyi pieszej, liczący się w woysku Jen.-major Baranow; dymisyonowany zaś Jen.-major Niekludow zostaje przyjęty do służby i ma się liczyć w jeździe. — z d. 4 b. m., liczący się w woysku Jen.-major Kołotyński 2, zostaje mianowany Komendantem twierdzy Arensburga. (T. P.)

— Naywyższy Reskrypt do Pełnomocnego Prezydenta Dywanów Xiążtw Mołdawii i Wołoszczyzny, P. Jenerat-Adjutanta Kisielewa.

Pawle Dmitrjewicz! Zarządzający Ministerium Woyskowem doprowadził do wiadomości Mojej, że z summy, przeznaczonej w wyliczeniu wojennem na utrzymanie w roku terażniejszy woysk w Xiążtwach Mołdawii i Wołoszczyzny, podług uczynionych przez was różnych zmniejszeń rozchodów, znaleźliście Wy, iż można, nie tylko obejść się bez otrzymania przeznaczonych

do liczby tej wyliczonej summy z Sylstryi 674,992 rubli 27½ kopiejek; ale też powrócić z dochodów Xieztw liczone na nich w długu 44,595 czerwonych złotych, na zaspokojenie pożyczonych tym Xieztwom w 1828 roku 100 t. czerwonych złotych. Upatrując w takich działaniach Waszych roztropne rozporządzenia i nowy dowód wzorowej gorliwości i usilności Waszej ku dobru skarbu, nader przyjemnie Mi oświadczyć Wam za to zupełną Moją wdzięczność, zostając z reiztą zawsze ku Wam przychylnym.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarzkiej Mości ręką:
Carskie-Sieło 11
Września 1851 r.

Przez n a y w y ż s z e rozkazy, objawione Rządzącemu Senatowi przez P. Ministra Skarbu: 1) *D. 10 października.* Stosownie do postanowienia Komitetu PP. Ministrów, Cesarz Jegomości w dniu 29 zeszłego września n a y w y ż e y rozkazać raczył, prawidła 20 marca 1830 roku wydane dla kronsztadzkiego stérniczego zgromadzenia, rozciągnąć w zupełności i na sankt-petersburskie stérnicze zgromadzenie, zostawując wypełnienie tego wszystkiego, co się do kronsztadzkiego Wojennego Gubernatora odnosi, tutejszey miejscowej Zwierzchności Cywilney. — 2) *Dnia 2 listopada.* Jego Cesarzka Mość, dnia 26 października tego roku n a y w y ż e y rozkazać raczył: zostającego w Bobosławskich kopalniach skarbowych praktykanta Pawła *Wersilowa*, za odkrycie bogatej złotodajney żyły, nagrodzić rangą przysięgłego górniczego 12tey klasy.

— Jego Cesarzka Mość, d. 17 wrześ. r. t., raczył n a y w y ż e y potwierdzić i rozkazał wypełnić Opinią Rady Państwa, względem naznaczenia pensy i jednorazowych pomocy z dochodów miejskich: 1) Ze wydawanie pensy i jednorazowych wspomóż Policcyjnym i innym Urzędnikom, do składu miejskich urzędowych mieysc i ustanowień nienależących, równie wdowom i sierotom po nich, na osnowie Ustawy o pensjach 6go grudnia 1827 roku, odnosi się do Podskarbstwa Państwa, zarówny z innymi Urzędnikami Cywilney i Woyskowej służby, i 2re) Ze z dochodów miejskich należy wyznaczać pensye Urzędnikom, właściwie w mieyscach miejskich służącym, t. j. w Magistratach, Radach, Ratuszach, Sierockich i Stównych Sądach, Kommissyach kwaternicznych, sątach miejskich Kommissyach i Komitetach i Dworcem, lub pod innemi nazwaniami, zawiadującymi różnemi artykułami miejskich dochodów.

— *N a y w y ż e y* confirmowane sentenye Sądu Woyskowego. 1) Głównodowodzący 1szą Armią pod 11 zeszłego sierpnia doniósł Cesarzowi Jegomości, że Marszałek Dworzeństwa guberni Wołyńskiej powiatu Owruckiego, Wilhelm *Hołowiński*, po dopełnionym nad nim sądzie woyskowym, okazał się winnym o złamanie przysięgi wiernego poddanego, wiedzenie o naznaczonych przez warszawski rząd buntowniczy na głównych naczelników band buntowniczych na Wołyniu i w Litwie i niedoniesienie o tém Rządowi, o czynne rozszerzanie spisku do buntu w powiecie Owruckim, używając, dąwiedzenia obywateli, szlachty i innego stanu ludzi dla dopomagania mu do tego zbrodniczego zamiaru, różnych obietnic, nadziei do zrobienia buntowniczey bandy, i dąwiedzenie nią w czasie napadu na miasto Owruć, o zebranie idących transportów skarbowych, broni, i u partyynego Oficera rekruckiey partyi pieniędzy więcej 15 t. rubli, i o zrabowanie w Owruć w tamiecznych: Podskarbstwie, Magistracie i Niższym Ziemskim Sądzie znacznych summ skarbowych. Do tych zbrodni pomieniony *Hołowiński*, tak na śledztwie, jako i przed Sądem uczynił zeznanie. Głównodowodzący 1szą Armią, zgodnie z sentencyą Sądu Woyskowego i z opiniami Podolskiego i Wołyńskiego Wojennego Gubernatora i Polowego Audytoryatu, postanowił: *Hołowińskiego*, za wyrażone zbrodnie ukarać śmiercią, — rozstrzelać, a majątek, do niego należący, zabrać na skarb. Konfirmacyą tę podobło się Cesarzowi

Jegomości utwierdzić, z tém, iżby *Hołowińskiego* zamiast kary śmierci, pozbawiwszy dworzeńskiej dostojności, zstać do robot ciężkich.

2ge) Głównodowodzący 1szą Armią pod 11 zeszłego sierpnia doniósł Cesarzowi Jegomości, że mianujący siebie szlachcicem polskim guberni Kijowskiej, Adolf *Pokrzewnicki*, po dokonanych nad sądzie woyskowym, okazał się winnym: o dohrowolne przyłączenie się do oddziału buntowników, byłego w gubernii Podolskiej pod przywództwem odstawnego woysk polskich Jenerała *Kołycki*, o wykonanie przysięgi na wierność buntownikom, o działanie z nimi przeciwko woyskom Rossyjskim w bliskości miasteczka *Daszewa*, gdzie, zostawszy ranionym w piersi piką, wzięty w niewolę z orężem w ręku. P. Głównodowodzący 1szą Armią, zgodnie z sentencyą Sądu woyskowego i z opiniami Dowódcy 5go Korpusu Pieszego i Audytoryatu Polnego, postanowił: *Pokrzewnickiego*, za wyrażone zbrodnie, ukarać śmiercią — powiesić, a majątek jego, jeżeli się gdzie okaże, zabrać na skarb. Konfirmacyą tę podobło się Cesarzowi Jegomości utwierdzić z tém, ażeby *Pokrzewnickiego*, zamiast kary śmiercią, pozbawiwszy dworzeńskiej dostojności, zstać do robot ciężkich.

3cia) Przez n a y w y ż s z ą konfirmacyą nastąpiła w dniu 11 zeszłego września na przełożenie Audytoryatskiego Departamentu, w sprawie sądzoney przez Sąd Woyskowy Woyska Czarnomorskiego, o niebędącym w służbie kozaku z dworzan, Janie Włodzimierza synie *Rymarewiczu*, rozkazano: pomienionego *Rymarewicza*, za ukradzenie z pola dwóch koni i przedanie jednego z nich pod pozorem swego własnego, pozbawić dworzeńskiej dostojności i użyć do służby w Woysku Czarnomorskiem.

4ta) Przez n a y w y ż s z ą konfirmacyą, nastąpiła w dniu 3 października, na przełożenie Departamentu Audytoryatskiego w sprawie sądzoney przez Sąd Woyskowy Talskiego garnizonowego batalionu, oszeregowym Filipie Józefa synie *Kenstowiczu*, który wszedł do służby z dworzan gubernii Mińskiej powiatu ihumeńskiego, rozkazano: pomienionego *Kenstowicza*, za pjaństwo, uchylanie się od służby, grubiaństwo i nieposłuszeństwo swojej Zwierzchności, na osnowie 6go artykułu nadanego Dworzeństwu Dyplomu, pozbawić dworzeństwa z zostawieniem, jak przedtém, na służbie w Talskim garnizonowym batalionie; a za życie rozpustne z córką mieszczańską *Pietrową*, oddać go *Kenstowicza*, na osnowie woyskowego 176 artykułu, na cerkiewną pokutę podług naznaczenia duchowney Zwierzchności. (G.S.)

— Przybył do Petersburga: 3go bież. m., z Charkowa, Senator *Miecznikow*. — Wyjechali: 4go bież. m., do Moskwy, Wice-kanclerz Hrabia *Nesselrode* i przednik ministerium spraw zagranicznych Rz. R. Stanu Bar. *Sacken*; do Warszawy, zostający przy Prezydencie Rządu tymczasowego Królestwa Polskiego 7 kl. *Brujewicz*; 5go, do Moskwy, Minister Skarbu Jan. *Piechoty* Hr. *Kankrin*. (T.P.)

Warszawa dnia 21 Listopada.

Deputacya, z Obywateli znaskomitych Miasta Warszawy złożona, miała szczęście na dniu onegdajszym wraz z Prezydentem Miasta przedstawioną być Jego Cesarzewiczowskiej Mości WIELKIEMU Xieciu, i złożyć adres przez Obywateli licznie podpisany, w którym obok hołdu, czci, nieograniczoney wdzięczności za opiekę i dobrodziejstwa, jakich Warszawa doznała świeżo od J. C. Mości WIELKIEGO Xiecia, wyuczoną nayspokornieyszą prośbę, aby J. C. Mość, co widział z bliska, owoce nieszczęsnego wstrząśnienia, oraz boleść i trudne do zagojenia rany kraju tego, raczył przemówić za błagającymi łaskawości u Nayspotężniejszego i Wspaniałomyślnego Monarchy. J. C. Mość, z zwykłą sobie dobrocią, raczył nayskaskawiey przyjąć Deputacyą i złożyć adres.

Wczoraj rano Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xieź MICHAŁ opuścił tutejszą Stolicę, udając się do Kowna.

Przybył do Stolicy Jenerał *Grakin z Płocka*. Wyjechali Jenerałowie - Majorowie: *Szczerbatow do Petersburga, Gerbel i Weymar do Kowna*.

Xięźna Lubecka, małżonka Ministra Skarbu, wróciła do *Warszawy*.

Na cholerę zachorowało w *Warszawie* dnia 8 b. m. ośób 2, dnia 9 ośób 3, tyleż dnia 10, a dnia 11, 12 i 13 tylko po jednej.

Na ostatnich targach *Warszawskich* płacono za korzec żyta zł. od 24 do 27. Pszenicy od 32 i pół do 36. Jęczmienia od 22 do 25. Owsa od 13 do 16. Siana furę jednokonną od 24 do 34; parokonną od 48 do 57. Słomy furę od 11 do 20.

— Dnia 22 —

Dnia onegdajszego, jako w uroczystość Imienia Jego CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA, w nieobecności WIELKIEGO XIĘCIA, przyjmował powinszowania od znakomych osób JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski. W kaplicy Zamkowej odbyło się solenne nabożeństwo, wieczorem na Głównym Ratuszu jaśniała Cyfra Dostojnego Solennizanta; pałac Kommissyi Woyny i wiele domów obywatelskich oświecono. Przy ulicy Franciszkańskiej przed domem, w którym odbywają się posiedzenia członków Dozoru Starożytnych, rzęsiście światłem jaśniała litera M. wśród pilastrów gwiazdami ozdobionych.

— Dnia 23 —

z BOŻEJ ŁASKI

MY, NIKOŁAJ PIERWSZY

CESARZ i SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYY, KRÓL POLSKI etc. etc. etc.

Z poprzednich Manifestów i Odez w Naszych, wiadomo jest wszystkim wiernym poddanym Naszym, z jak głębokim uczuciem Oycowskiego smutku, Uznaliśmy nieuchronnie użyć siły oręża, dla poskromienia wynikłego w Królestwie Polskim rokoszu. Ubolewając zawczasu nad niezliczonemi klęskami, którym uleść miał kraj ten nieszczęśliwy, Chcieliśmy samém przekonaniem zwrócić zaślepionych do obowiązku; ale bezskuteczne były Nasze napomnienia, i Królestwo Polskie winno jest przywrócenie spokoyności i prawego porządku, jedynie tylko zwycięstwem walecznych woysk Naszych i potęgze Rossyi, z którą losy tego kraju nierozdzielny węzeł są połączony.

Lecz i teraz odróżniamy jeszcze tłumy osób, wciągniętych w występne obłąkanie, od istotnych sprawców złego, od tych, którzy ufudzi ich zdradliwemi podszczyptami, i tuszyli sobie dopiąć, za pomocą wiarołomstwa i potwarzy, niepodobnych do wykonania zamiarów swoich. Na nich wyłaźnie ciąży odpowiedzialność za naruszenie nauroczysztyszych przysięg, za spustoszenie kraju kwitającego w pokoju, od czasu przyłączenia swego do Rossyi, za krew przelaną w wojnie domowej, za okropności buntów wynikłych w niektórych prowincyach Cesarstwa, za uciążliwe wysilenia i ofiary, na jakie był wystawiony ogół dzierżan Naszych. Zdeptane przez nich prawa, wymagają kary odpowiedzialnej ich zbrodni; lecz słabi, którzy jedynie przez obłąkanie zawinili, śmiało na sprawiedliwość i łaskawość Naszą spuścić się mogą.

Jakoż uznaliśmy stosowném, przez stanowcze woli Naszey objawienie, położyć na zawsze koniec ich obawom.

W tym celu stanowimy i wiadomo czynimy:

1. Ze całkowite i zupełne przebaczenie udzielone zostaje poddanym Naszym Królestwa Polskiego, którzy powrócili do obowiązku posłuszeństwa.

Zaden z nich ani na teraz, ani na przyszłość pociągany do Sądu, ani poszukiwanym nie będzie za postęпки lub zdania polityczne, przez niego w całym ciągu byłych w Królestwie Polskiem rozruchów, objawione.

2. Ze z tej Amnestyi wyłączeni bydz mają:

- a) Podżegacze krwawego powstania w dniu 17 (29) Listopada 1830 roku wynikłego, ci, którzy w Belwedze tegoż samego dnia napadli na pałac *Belweder*, w zamiarze targnięcia się na życie Ukochanego Brata Naszego, w Bogu spoczywającego CESARZEWICZA i Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO PAWŁOWI-

CZA, niemniej mordercy Jenerałów i Oficerów Rossyjskich i Polskich.

b) Podżegacze i wykonawcze morderstw w *Warszawie* na dniu 1^{go} sierpnia r. b. dopelnionych.

c) Ci, którzy w ciągu rokoszu i w różnych onego epokach, po dniu 1^{go} stycznia r. b. byli naczelnikami, lub członkami nieprawego Rządu Naywyższego, w Królestwie Polskiem zaprowadzonego, i do dnia 1^{go} września nie oświadczyli podległości swojej, w zastósowaniu się do zasad odezw Naszej z dnia 1^{go} lipca wskazanych; podobnież i ci, którzy, po zajęciu *Warszawy*, Rząd swój nieprawy w *Zakroczymie* odnowili, i przez to wszelkiego udziału do łaskawości Naszey sami się zrekli.

d) Członkowie Seymu, którzy podali lub popierali w obu Izbach wnioszek ogłoszenia, aktem z dnia 13 (25) Stycznia 1831, że Nasze i domu Naszego Panowanie w Polsce ustaje.

Wszyscy należący do powyższych czterech kategorii, a których niezawłocznie imienne listy spisane zostaną, oddani będą, natychmiast po ich przytrzymaniu, pod ustanawiający się na ten przedmiot osobny Sąd karny, i sądeni podług całej surowości praw.

e) Oficerowie korpusów, które zostawały pod dowództwem *Ramorino, Kamińskiego, Różyckiego i Rybińskiego*, stosownie do osobnych postanowień względem nich w dniach 20 Września (2 Października), 26 Września (8 Października) i 1 (13 Października) wydanych.

3. Ze ci z pomiędzy członków Seymu, którzy lubo nie mieli udziału w zaprowadzeniu pomienionego aktu z dnia 13 (25) Stycznia i nie popierali onego w głosach swoich, a wszelako oświadczyli przyzwolenie na tenże akt i takowy podpisali, a którzy jedynie przez słabość ducha lub bojaźń mogli dać się nakłonić do tak występnego przyzwolenia, z ogólnych skutków niniejszego przebaczenia korzystać mają; jednakże, po należytem wysiedzeniu i sprawdzeniu rzeczywistości ich podpisów, pozbawieni będą prawa sprawowania odtąd jakiegokolwiek Rządowej lub obywatelskiej publiczney służby, chybaży przez żal i następne postępowanie swoje stali się na nowo godnymi zaufania Rządu.

4. Ze ogólna Amnestya niniejszym Manifestem Naszym udzielająca się, nie rozciąga się również do obwinionych o inne kryminalne przestępstwa w ciągu buntu dokonane, którzy, wedle istniejących praw sądeni bydz powinni.

5. Ze moc niniejszego Manifestu nie stosuje się do poddanych Cesarstwa Rossyjskiego, z pomiędzy mieszkańców Gubernii zachodnich, którzy byli uczestnikami rokoszu w Królestwie Polskiem, a którzy skutkom oddzielnie wydanych względem nich postanowień ulegać mają.

Dan w *Moskwie* dnia 20 Października (1 Listopada) roku Pańskiego 1831, a panowania Naszego szóstego.

Na oryginale własną Jego CESARSKIEJ MOŚCI ręką (podpisano) N I K O Ł A J.

Przez CESARZA i KRÓLA. Minister Sekretarz Stanu (podpisano) *Stefan Hr. Grabowski*.

— Dnia 24 —

W IMIENIU NAYJAŚNIEJSZEGO NIKOŁAJA I.

CESARZA i SAMOWŁADCY WSZECH ROSSYY, KRÓLA POLSKIEGO, etc. etc. etc.

Dla powszechney wiadomości w Królestwie Polskiem i należnego wykonania ogłaszam, co następuje:

1. Z rozkazu Jego CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, wszelkie uchwały i postanowienia, przez Rząd rewolucyjny w całym przeciągu buntu wydane, a po przywróceniu w Królestwie Polskiem prawey Władzy i porządku, istnieć nie mogące, odtąd i na zawsze zostają unieważnione.

2. W skutek unieważnienia takowych uchwał i postanowień, zniesioném zostaje to wszystko, co z mocy lub na zasadzie onych mieysce mieć mogło; zniesionemi przeto zostają:

- a) Wszelkie Instytucye Rządu rewolucyynego.
- b) Stopnie
- c) Urzędy
- d) Ordery
- e) Znaki odznaczenia
- f) Pensye

Otrzymane lub ustanowione w czasie rewolucyi.

Od daty niniejszego ogłoszenia, nie wolno nikomu nosić takowych Orderów i znaków odznaczenia, ani używać tytułów, przywiązanych do stopni wojskowych i urzędów, które przez Rząd buntowniczy były nadane, pod odpowiedzialnością wedle całej surowości Prawa.

3. Jego Cesarsko-Królewska Mość również mieć chce, żeby odtąd w Królestwie Polskiem nikt nie nosił samej tylko Polskiej Kokardy, lecz aby, zamiast tej, noszona była Kokarda Cesarstwa Rosyjskiego, z którą Polska, od roku 1815 została połączoną.

W Warszawie d. 10 (22) Listopada 1831 r.

Na oryginalne podpisano:

Naczelnie Komenderujący czynną Armią Jenerał Gubernator Królestwa Polskiego, Jenerał Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Hrabia Paskiewicz Erywański. (G. War.)

FRANCYA.

Paryż dnia 30 października.

Na posiedzeniu dnia 27, wniesiony został projekt o zaciągu do wojska; roztrząsanie ogólne zamknęło się, i izba przyjęła iszy artykuł prawa. — Na posiedzeniu dnia 28, ciągnęto się dalsze roztrząsanie prawa o zaciągu do wojska, którego kilka artykułów przyjęto. Posiedzenie dnia 29 poświęcone było na raporta o petycyach, których słuchanie, żwawe sprowadziło spory.

— Czytamy w gazecie *Mémorial Bordelais*: „W czasie przyymowania dnia 15 w zamku *Tuileries*, gdy P. Roulet, pierwszy prezydent sądu królewskiego w *Bordeaux*, złożył swój hołd Ich Królewskiemu Mościom, Król raczył doń przemówić, że już oddawna ma zamiar odwiedzić miasto *Bordeaux*, i że w r. 1832, musi koniecznie swój projekt uskutecznić.

— W przeciągu miesiąca, pisze gazeta wychodząca w *Brest*, rozpuszczono do domów tysimieć marynarzy; wielu młodych, sposobiących się na marynarzy ekwipażów liniowych, zostało także rozpuszczonych na półroczu.

— Xiążę *Mortemart*, poseł Francuzki do *Sankt-Petersburga*, wydał postrzeżenie nad cholerą, zbierane przez poselstwo francuzkie w Rosyi. Chciał on, aby piśmko takowe, prostotą swą i umiarkowaną ceną, przystępne było dla wszystkich; przedaje się po 50 cent.

— Wybuchły rozruchy w rozmaitych miejscach departamentu *Tarn*, w *Cases*, *Mondenard*, *Lauzerti*, *Moissac*, z powodu pobierania podatków niestałych; postano tam wojsko dla przywrócenia porządku.

— Młody *Tristan de Montholon*, syn dawniejszego towarzysza *Napoleona* na wyspie *Sw. Heleny*, umarł w armii Algierskiej, z odniesionych licznych ran; miał 19 lat wieku.

— Nadworny złotnik *Odiot*, miał zaszczyt w tych dniach przedstawić familii królewskiej część srebrnego serwisu na sto nakryć, który robi dla Sułtana. Od dziewięciu miesięcy, praca ta zajmuje blisko sta robotników.

— Pierwszy poszyt *xiążki sto i jeden* (autorów), wydawanej na dochód xiegarza *Ladvoat*, wyszedł dnia 27; zawiera on artykuły wierszem i prozą PP. *Chateaubriand*, *Beranger*, *Jacob*, Xiężny *Abrantes*, PP. *Leon Golzan*, *Monnier*, *K. Nodier* i *Salvandy*.

— Czytamy w gazecie *Messenger des Chambres*: „List pisany z *Tryestu* d. 19 paździer. donosi, za rzecz pewną, że gubernator tamtejszych prowincyi otrzymał rozkaz uczynić natychmiast zmniejszenie w wojsku austriackiem. Kompanie stałego wojska, które zawierały 150 ludzi, zmniejszone zostaną do 100, kompanie z 80 landweru do 80. Stosownie do tego ma nastąpić zmniejszenie w jezdzie i artylleryi. Wiadomość tę odebrano z żywym u-

kontentowaniem, gdyż handel i przemysł, które od roku zostawały w tych okolicach, jako też w większej części krajow Europy, w prawdziwym stanie otrętwienia: w niej znajdują zaręczenie utrzymania pokoju, i nadzieję spokojney, oraz pomyślney, przyszłości.

— List z *Neapolu* pisany pod dniem 7 paździer. donosi, że Król Sycylijski potwierdził utworzenie gwardyi narodowej. (J. d. S. P.)

ANGLIA.

Londyn d. 4 listopada.

Papiery publiczne: Konsolidy 82½ — Portugalskie 51½ — Meksykańskie 32½ — Brezyljskie 44½ — Greckie 27.

— Dwór wyjechał wczora z *Windsor* do *Brighton*; rozumieją, że KK. II. zabawią tam aż do miesiąca lutego.

— D. 2 po południu, przybył Król Jmć do pałacu *St-James*, i odprawił radę gabinetową, na której Monarcha zatwierdził następującą odezwe, przeciwko rozruchom ludu, ogłoszoną zaraz wieczorem w dodatku *Gazety Dworskiej*, tudzież przepisał modlitwy kościelney względem cholery.

Odezw a.

William R. Gdy w rozmaitych częściach Wielkiej Brytanii, a mianowicie w miastach *Derby* i *Nottingham*, oraz w mieście *Bristol*, były burzliwe tłumy ludu i popełniono nuygwałtowniejsze zbrodnieści, względem osób i własności kilku poddanych naszych; gdy przez niedozwolone zbiegowiska, wszystkie przepisy prawa, zostały przestąpione i nadwątlone, mieszkania kilku osób napadnięte, zrabowane i zapalone, porządkny tok sprawiedliwości siłą zataimowany, więzienia odbite i zburzone, a zbrodniarze z niebezpieczeństwem dla dobra publicznego i ze szkodą istnącego rządu na wolność wypuszczeni; gdy szczęśliwość wszystkich narodów, przy pomocy Opatrzności Bożkiej, zawisła szczególniej od zachowania i świętego utrzymania praw; gdy niezmiennym naszym postanowieniem, jest pełnić powinność naszą, utwierdzić publiczną spokojność, i dzielnie sprawować służącą nam władzę, aby wszystkich naszych poddanych w zupełnym i całkowitem używaniu praw i swobód ich utrzymać; z tych przyczyn, postanowiwszy położyć koniec wspomnianym godaym kary i zbrodnicy zabić, z wezwaniem naszej tajney Rady, uznaliśmy za rzecz przyzwoitą wydać niniejszą królewską odezwe, celem ostrzeżenia poddanych naszych, aby się wstrzymali od wszelkiego zamyśłu naruszenia praw i wszelkiej czynności przeciwko pokojowi i dobremu porządkowi ogólnemu; zalecamy i rozkazujemy niniejszem wszystkim naszym Szeryfom, Sędziom pokoju, zwierzchnościom miast, miasteczek i gmin, ogólnie wszystkim władzom w Wielkiej Brytanii, aby wszelkie zgietki, powstania, przewrócenie i nadwergężanie publiczney spokojności, we wszystkich ich rozmaitych jurysdykcyach, dzielnie tamowali, i jak nayspieszniej wyznaczali śledztwa, aby sprawców i podżegaczy, tych wszystkich buntowniczych czynów, odkryć i wydać sprawiedliwości. Ostrzegamy oraz, zalecamy i rozkazujemy jak najmocniej i naysolennie wszystkim naszym wiernym poddanym wszelkiego stopnia i stanu, aby, za pierwszym wybuchem wzmiarkowanych zamieszek usiłowali, tak, jak są obowiązani z powinności swojej ku nam, oraz ze względu na powszechne dobro i przepisy prawa, dawać wsparcie i pomoc wszystkim Szeryfom, Sędziom pokoju i innym zwierzchnościom, przykładać się do utrzymania praw przeciw zbrodniarzom, i zastraniania naszych poddanych, a swoich współobywateli, w używaniu własności i wykonywaniu ich praw przeciw wszelkiemu targotnieniu się, lub wszelkiej napaści gwałtowney, nieprawney i przeciwney konstytucyi. — Działo się w pałacu naszym *St-James*, ostatniego dnia października 1831, a panowania naszego 2go roku. — Boże zachoway Króla. (J. d. S. P.)